

Dzisiejszą przygodę przeżyjesz ze mną – cieślą Michałem.
Krążą tu legendy o tym, jak wybudowałem
Osadę Wysocko Wielkie i diabła przy tym przechrzytylem...
Chcesz zacząć zabawę? Po to tu przybyłem!

Na placu przed Kościołem zacznę swą opowieść,
By wspaniałości tych okolic pokrótce Ci dowieść.
Pierwszą wzmiankę o „Visoczku”, Questowy Kolego,
Zawarto w liście Andrzeja, biskupa poznańskiego.
W którym roku rzecz ta jednak miejsce miała?
Odpowiedź w zagadce tutaj się schowała:

By poznać brakującą:

- a) pierwszą cyfrę – policz lampy, co kościelną bramę tutaj zdobią —,
b) drugą cyfrę – zrachuj schody, które do tej bramy wiodą —.
- 1 — 9 — r.

Stojąc na najwyższym stopniu, zamknij powieki. Przed Twymi oczami Rozciągną się dawne lasy z nadrzecznymi wszędzie mokradłami. To bagna i rozlewiska Baryczy, czyli naszej rzeki – Swoje wody toczy tutaj już przez wieków wieki. W tych okolicach diabeł imieniem Ostrych często się pojawiał – Pozyskiwaniem dusz i czarcią robotą chętnie się zabawiał. Spotkanie z owym Jegomościem w karczmie pierwsze miałem, Gdy o tym, jak szybko da się zbudować dom z kimś dyskutowałem. Ostrych zaczął mnie zagadywać, gorzałką częstować; Szybko odpowiedziała moja mądra głowa, Że z czartem rozmawiam, więc przechrztyć go postanowiłem I wkrótce się z nim o rzecz jedną założyłem. Kto z nas pierwszy w ciągu 90 dni osadę zbuduje, Ten wygra zakład i nagrodą zacząć się uraduje. Dla diabła moja dusza być to właśnie miała, Ja chciałem, by przyszła osada od czarta wolna została.

Spójrz na zegarek – która jest godzina?
Dokładnie teraz przygoda się zaczyna!
Wejdź na plac, przeciwnie do ruchu wskazówek zegara się kieruj
I w stronę dzwonnicy żwawo pomaszeruj.
Spójrz na fasadę kościoła – widzisz dziury w murze?
Wiesz do czego służyły? Czemu są takie duże?
W XIX wieku drewniane świdy tutaj w nie wkładano,
Po czym poprzez mocne tarcie ogień rozniecano.
W Wielką Sobotę do domowych palenisk go przekazywano,
Czym gospodarstwu szczęście i dostatek wonczas zapewniano.

[illegible]

Musisz też wiedzieć, że wzgórze wysokie, właśnie to z kościołem, Brukowane jest kamieniami, których ułożenia ja sam się podjąłem! Przypisuje mu się tajemne moce – wiedz o tym, Kolego!

Chcesz wiedzieć, kto był pierwszym właścicielem Wysocka naszego? Byli to przedstawiciele rodu Łodziów, cała ich rodzina, Później Wysoccy herbu Ogończyk rodem z Borucina.

Idź dalej prosto i rozwiąż zadanie,
A usłyszysz opowieść Questowy Kompanie!
Szukaj u stóp mozaiki i małe krzyże na niej porachuj śmiało,
Aby ich liczby w zagadce później nie brakowało.
Przepisz ją tutaj wyraźnie —, jest ona jednocyfrowa,
Żeby od dalszego liczenia nie rozboleła Cię głowa.
Kontynuuj spacer wokoło kościoła;
Zatrzymaj się przy figurce małego — — — — —
Stań do niego plecami, wzrok swój skieruj za jego oczami...
Widzisz, co wskazują za Kościelnymi bramami?
Oto Matka Boska jest teraz przed nami.
Podejdź do niej, potem prosto ruszaj
Tak, jak rząd czerwono-białych słupków będzie Cię przymuszał.
Ja Ci wędrowanie dalszym ciągiem „czarciej” historii umilę,
Zanim po prawej stronie kapliczkę zobaczysz i tam przystaniesz na chwilę.

Cztery patyki odpowiadające stronom świata kiedyś wystrugałem,
Za punkt odniesienia karcznię zaś obrałem.
Na północ i zachód od karczmy się bagna wtedy rozciągały,
Od południa wody Baryczy szeroko się tu rozlewały.
Od wschodu widoczne z daleka wzgórze się wznosiło,
I to właśnie miejsce moim upragnionym było.
Jeden patyk – spróbuj zgadnąć, który – bardziej zestrugałem...
I jak myślisz, który JA wylosowałem?
Diableł natomiast wyciągnął patyki, co północ wskazywał.
Ostrychowi budować nocą zakład nakazywał,
Ja zaś w dzień domostwo swoje stawiać miałem.
Zabraliśmy się obaj do pracy z ogromnym zapalem.

Nawet tego wcale nie spostrzegłeś,
A już do kapliczki za płotem doszedłeś!
Poszukaj teraz na witrażu kształtu kwiatopodobnego,
A następnie policz białe „płatki” jego: —,
Policz kształty okien, takich jak w kościele —,
Już do rachowania zostało niewiele!
Liczbę wdzięcznych Ann jeszcze tabliczka podpowie: —,
Brawo! Odgadnięte cyfry racz zachować w głowie.

Ruszał dalej. Idź fukiem w prawo wedle chodnika,
a gdy dojdiesz na rozstajne drogi
Figura Jezusa Ci podpowie, gdzie skierować swoje nogi.
To nasza najstarsza kamienna droga, wiedz o tym, Kolego,
Która wiodła stąd aż do Ostrowa Wielkopolskiego.
Tutaj przyda Ci się liczba z mozaiki, którą zapamiętać miałeś:
Podziel ją przez liczbę kształtów okien z kapliczki, którą po drodze
mijałeś: $_ : _ = _$
Lekko w górę zmierzaj i odliczaj tyle latarni, co wynik dzielenia $_ -$
Brawo, wspaniale sobie radzisz! Niech to się nie zmienia!

Zatrzymaj się. Wchodzisz na teren parku pałacowego;
Szembekowie byli przez lata dziedzicami jego.

Pałac pochodzi z 1850 r., kilkakrotnie go rozbudowywano,
A w 1950 r. na mieszkania i biura go zaadaptowano.
Przez lata przedszkole się tu także znajdowało.
Park krajobrazowy ma wielkość niemałą.
Jaka jest jego powierzchni miara?
To 0,06 km² czyli 5,68 $\frac{13}{13}$ — — — ara
W połowie XIX w. na czworokątnym
planie został założony.
Zdobia go liczne starodrzewy: graby,
— — — $\frac{8}{8}$ — $\frac{9}{9}$ — $\frac{7}{7}$ — — — $\frac{5}{5}$, klony,
świerki, L $\frac{11}{11}$,
dęby szypułkowe, a także jesiony.

Po lewej w oddali we włościach Szembeków
Możesz zauważyć budynki gorzelnii z XIX wieku.
Zanim kolejną zagadkę dam Ci tu do rozwiązania,
Posłuchaj mej opowieści, która już się ku końcowi skłania.

Diabeł uwijał się sprawnie; robota zagorzała była
Tak, że nad całym lasem tona jasna biła.
Ja natomiast z pracą zbyt się nie spieszyłem,
W ciągu kilku dni materiały z ludźmi zgromadziłem.
Gdy nastała noc, diabeł przyszedł pewien łupu, czyli mojej duszy;
Zaśmiał się, kiedy zobaczył, że z robotą do przodu nie ruszył.
Uparłem się, że z rozstrzygnięciem zakładu jednak poczekamy
I w ustalonym terminie wyniki pracy porównamy.

Rozejrzyj się – czy edukacyjne tablice widzisz gdzieś dookoła?
Z rachowaniem czeka Cię teraz zabawa wesoła!
Przypomnij sobie liczbę lamp i przed __ tablicą od prawej strony stań.
Dodaj do siebie dwie pozostałe liczby - płatków oraz Ann:
 $_ + _ = _$.
Od wyniku dodawania uzyskanego
Odejmij numer owej tablicy, mój drogi Kolego: $_ - _ = _$.
Ten wynik, numer następnej planszy teraz znamionuje –
Licząc z dołu od prawej strony - co nam pokazuje?

— ¹⁰ — — — — — ¹² — jego nazwa często kojarzona była ze złymi mocami.
Zwłaszcza szpony tych ptaków mylono powszechnie z czartów pazurami.
By krogulce nie stanowiły już dla Ciebie „czarciej” tajemnicy, Przeczytaj, co napisano o nich na tablicy!

Idź dalej prosto, drzewa o trzech pniach szukając uważnie.
Przy nim skręć w ścieżkę; podpowiem, co ważne:
Stoi przy niej lampa, co noc mroki tu rozświetlająca,
A Ciebie co do wyboru ścieżki dziś upewniam.
Przy kolejnym rozstaju dróg przystań, podziwiaj pałac het za Tobą.
Posłuchaj, kolejną część opowieści przyniosłem ze sobą!

Po dwóch miesiącach poszedłem z Ostrychem sprawdzić jego dzieło. Szukaliśmy, ale gdzie pyszne osiedle wcześniej już stało, Niczego nie było! Cała osada pod ziemię bowiem się zapadła – Sprawili to bezbrzeżne wysokie mokradła!